

POSTANOWIENIE Z DNIA 15 MAJA 2012 R.

IV KK 399/11

Skoro w toku postępowania przygotowawczego nie nastąpiła faza *in personam*, to wniesienie przez pokrzywdzonego do sądu w trybie art. 55 § 1 k.p.k. w zw. z art. 330 § 2 k.p.k. subsydiarnego aktu oskarżenia jest czynnością powodującą wszczęcie postępowanie przeciwko osobie; jeżeli nastąpi to w okresie przewidzianym w art. 101 k.k., przedłużenie okresu przedawnienia karalności przestępstwa publicznoskargowego następuje stosownie do reguł określonych w art. 102 k.k.

Przewodniczący: sędzia SN D. Świecki.

Sędziowie: SN R. Malarski (sprawozdawca), SA (del. do SN) D. Kala.

Prokurator Prokuratury Generalnej: K. Parchimowicz.

Sąd Najwyższy w sprawie Artura C., skazanego z art. 23 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 15 maja 2012 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 18 lipca 2011 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 12 marca 2009 r.,

- 1) o d d a ł i kasację w części podnoszącej uchybienia wymienione w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. oraz w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 6 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną;
- 2) p o z o s t a w i ł bez rozpoznania kasację w pozostałym zakresie (...).

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C., wyrokiem z 12 marca 2009 r., uznał Adama C. za winnego popełnienia w okresie od 1999 r. do końca 2002 r. występku określonego w art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 (dalej: u.z.n.k.) i wymierzył mu za to karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych, każda w wysokości 50 zł, a nadto orzekł wobec oskarżonego środek karny z art. 41 § 2 k.k. na okres 5 lat. Sąd Okręgowy w C., po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2011 r. apelacji obrońcy, utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok, uznając złożony środek odwoławczy za oczywiście bezzasadny.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca, podnosząc – z jednej strony uchybienia z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. (przedawnienie karalności) i z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 6 k.p.k. (*iudex inhabilis*), a z drugiej – rażące naruszenie prawa procesowego (art. 4, 6, 7, 41 § 1, 92, 410, 433 § 2, 457 § 2 i 3 k.p.k.) i materialnego (art. 11 ust. 4 u.z.n.k.). W konsekwencji zażądał uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Okręgowy w C. w odpowiedzi na kasację ocenił skargę jako oczywiście bezzasadną i domagał się jej oddalenia na posiedzeniu bez udziału stron. Obecny na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o oddalenie kasacji w części podnoszącej uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k. jako oczywiście bezzasadnej, a w pozostałym zakresie o pozostawienie jej bez rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja w części wskazującej na istnienie bezwzględnych powodów odwoławczych okazała się bezzasadna – i to w stopniu oczywistym.

Ustawowe zagrożenie przewidziane w art. 23 ust. 1 u.z.n.k., który stanowił podstawę wymiaru kary, to jest grzywna, ograniczenie wolności i pozbawienie wolności do 2 lat, obowiązuje w brzmieniu ustalonym przez art. 5 § 2 pkt 32 ustawy z 6 czerwca 1997 – Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 554 i Nr 160, poz. 1083) i weszło w życie z dniem 1 września 1998 r. Do wskazanego przestępstwa ma więc zastosowanie art. 101 § 1 pkt 4 k.k. (a nie, jak błędnie odnotował skarżący, pkt 5, który został uchylony przez ustawę z 3 czerwca 2005 r. – Dz. U. Nr 132, poz. 1109), według którego karalność obwarowanego taką sankcją przestępstwa ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat. Uwzględniając regulację z art. 101 § 3 k.k. (jeżeli dokonanie przestępstwa zależy od nastąpienia określonego w ustawie skutku, bieg przedawnienia rozpoczyna się od czasu, gdy skutek nastąpił), trzeba przyjąć, że *in concreto* okres przedawnienia o charakterze względnym upłynął w dniu 31 grudnia 2007 r.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kluczowe znaczenie miała jednak odpowiedź na pytanie, czy w okresie przewidzianym w art. 101 § 1 pkt 4 k.k. wszczęto postępowanie przeciwko Arturowi C. i czy miała w stosunku do niego zastosowanie instytucja z art. 102 k.k. Według skarżącego, w terminie 5 lat od popełnienia przestępstwa nie przedstawiono oskarżonemu zarzutów, a więc siłą rzeczy nie doszło wobec niego do przedłużenia przedawnienia karalności. Zdaniem natomiast autora odpowiedzi na kasację, rozwiązanie z art. 102 k.k. wchodziło tu w rachubę, tyle że przesłankę przedłużającą okres przedawnienia karalności wiązać należało z pierwszym wyrokiem skazującym, który zapadł w dniu 9 lipca 2007 r.

Jakkolwiek prokuratorskie podejście wykluczało możliwość przyjęcia w rozpoznawanej sprawie przedawnienia karalności, to jednak bazowało

ono na wadliwym założeniu. Z kolei punkt widzenia obrońcy jawił się jako w całości z gruntu fałszywy.

Analizę zagadnienia prawnego, rysującego się na tle konkretnego układu procesowego, wypadało rozpocząć od konstatacji, że w postępowaniu zainicjowanym aktem oskarżenia pokrzywdzonego, wniesionym zgodnie z art. 55 § 1 k.p.k. w zw. z art. 330 § 2 k.p.k., a więc w sytuacji, gdy pokrzywdzony uprzednio uruchomił sądową kontrolę postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego bądź o umorzeniu tego postępowania, albo w ogóle nie istnieje w sensie formalnym etap postępowania przygotowawczego (to przy odmowie jego wszczęcia), albo też występuje on w postaci okrojonej, czy wręcz szczątkowej (to przy umorzeniu postępowania przygotowawczego). Pozostawiając poza zakresem dociekań sytuację, gdy postępowanie przygotowawcze wkroczyło w fazę *in personam* (nie miało to jednak miejsca w odniesieniu do Artura C., jako że powtórne umorzenie śledztwa nastąpiło jeszcze na etapie *in rem*), wolno stwierdzić: skoro w toku postępowania przygotowawczego nie nastąpiła faza *in personam*, to wniesienie przez pokrzywdzonego do sądu w trybie art. 55 § 1 k.p.k. w zw. z art. 330 § 2 k.p.k. subsydiarnego aktu oskarżenia jest czynnością powodującą wszczęcie postępowanie przeciwko osobie; jeśli nastąpi to w okresie przewidzianym w art. 101 k.k., karalność danego przestępstwa publicznoskargowego ulega przedłużeniu stosownie do reguł określonych w art. 102 k.k.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, trzeba odnotować, że akt oskarżenia przeciwko Arturowi C. wpłynął do sądu właściwego w dniu 15 września 2005 r., czyli przed upływem 5-letniego okresu przedawnienia o charakterze względnym z art. 101 § 1 pkt 4 k.k., a więc przedawnienie zarzucanego oskarżonemu przestępstwa uległo przedłużeniu o dalsze 5 lat, zgodnie z dyspozycją art. 102 k.k. Według wyłożonej regulacji upływ

przedawnienia o charakterze bezwzględny nastąpiłby dopiero w dniu 31 grudnia 2012 r.

Dużo mniej obszernej argumentacji wymagało odparcie zarzutu forsującego uchybienie z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. (w części wstępnej kasacji chyba omyłkowo powołano pkt 6). Wystarczy tylko przypomnieć, że od dawna w judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż art. 40 k.p.k., który jako wyjątkowy nie powinien podlegać interpretacji rozszerzającej, nie wyłącza możliwości nawet kilkakrotnego orzekania przez tego samego sędziego w tej samej sprawie w drugiej instancji, w sytuacji gdy orzeczenie sądu odwoławczego nigdy nie było uchylone (zob. wyrok SN z dnia 6 lutego 1997 r., II KKN 138/96, OSNKW 1997, z. 7-8, poz. 62). Zapatrywanie to jest powszechnie aprobowane, a odstępianie od niego oznaczałoby sięgnięcie po wykładnię *contra legem*, której stosowanie jest generalnie zakazane.

Kasację natomiast w zakresie podnoszącym zarzuty obrazy art. 4 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 2 i 3 k.p.k. oraz art. 11 ust. 4 u.z.n.k. należało potraktować jako niedopuszczalną. Ze względu na wyraźną treść art. 523 § 2 k.p.k. zarzuty takie nie mogły stanowić podstawy kasacji i w konsekwencji nie mogły w ogóle podlegać rozpoznaniu. W tej części zatem kasację obrońcy wypadało – w zgodzie z utrwaloną już linią orzecznictwa (zob. post. SN z dnia 4 grudnia 2001 r., II KKN 175/99, OSNKW 2001, z. 5-6, poz. 46) – pozostawić bez rozpoznania (art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k.).